



Sygn. akt I UK 3/10

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Henryka K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 maja 2010 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 sierpnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację ubezpieczonego  
Henryka K.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzją z dnia 17 czerwca 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił Henrykowi K. prawa do emerytury w obniżonym wieku (55 lat) z tytułu pracy w szczególnych warunkach wymienionej w dziale IV poz. 9

wykazu B - załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) w związku z brakiem wymaganego co najmniej 20 letniego okresu zatrudnienia przy tego rodzaju pracach.

Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu zaliczenia okresu zatrudnienia od 1 października 1994 r. do 11 kwietnia 2005 r. w zakładzie przeróbki węgla Zakładu Górniczego „P.” w P. wykonywanego na stanowiskach: inspektora zbytu węgla na powierzchni i inspektora ekspedycji na powierzchni uznając, że z treści przedłożonego zakresu czynności ubezpieczonego na stanowisku inspektora ekspedycji wynikało, iż nie sprawował on stałego nadzoru nad pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 października 2008 r. oddalił odwołanie Henryka K. uznając, że w spornym okresie ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla - zgodnie z wymaganiem określonym w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony zasadniczą część swej pracy wykonywał w pomieszczeniu biurowym, a jedynie część dniówki roboczej poświęcał na dozór nad pracownikami wykonującymi pracę bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla, tj. nad pracą wagowych. W ocenie Sądu, czas pracy ubezpieczonego w biurze przy prowadzeniu dokumentacji, również przy uwzględnieniu istniejących tam trudnych warunków, nie może zostać uznany za pracę wykonywaną bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla, czego nie zmienia fakt wymienienia stanowisk inspektora zbytu węgla i inspektora ekspedycji w przepisach zakładowych.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją ubezpieczony, zarzucając wyrokowi sprzeczność poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego i brak rozpatrzenia materiału dowodowego w sposób wszechstronny.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2009 r. uwzględnił apelację i zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą

go decyzję organu rentowego, przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2008 r.

Sąd drugiej instancji uznał, że z przedstawionych w sprawie dowodów wynika, że charakter pracy ubezpieczonego polegał na wykonywaniu bezpośrednich czynności zarówno na otwartym terenie zakładu przeróbczego, jak również w pomieszczeniu biurowym, a warunki pracy ubezpieczonego były takie same jak warunki pracy wagowych, albowiem stanowisko pracy ubezpieczonego znajdowało się w tym samym budynku i w bezpośredniej bliskości stanowisk wagowych, gdzie panował hałas, znaczne zapylenie i wyziewy spalin pochodzące z samochodów transportujących węgiel, a także oddziaływanie warunków atmosferycznych. Sąd wskazał, że warunki i charakter pracy inspektora ekspedycji węgla były przyczyną uznania również tych stanowisk w zakładowym wykazie za stanowiska zaliczane do zakładów przeróbczych. Podkreślił także znaczny stopień uciążliwości tej pracy i szkodliwości dla zdrowia. Z tego powodu Sąd Apelacyjny stwierdził, iż brak jest dostatecznych podstaw dla odmowy uznania pracy ubezpieczonego za pracę wykonywaną bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla.

Organ rentowy zaskarżył ten wyrok w całości skargą kasacyjną wnosząc o jego uchylenie i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227), § 2 i 8a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz pkt 24 Zarządzenia nr 2 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 lutego 1995 r. - przez jego nieprawidłowe zastosowanie w ten sposób, że stanowisko inspektora w dziale ekspedycji uznano za pracę równorzędną z pracą wagowego, mimo że nie była wykonywana stale i w pełnym zakresie czasu pracy w warunkach szczególnych, a prawo ubezpieczeń społecznych nie dopuszcza stosowania analogii, co doprowadziło do niesłusznego przyznania emerytury za pracę w warunkach szczególnych. Skarżący zarzucił także naruszenie prawa

procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia - przez niepowołanie biegłego, który ustaliłby, czy praca inspektora do spraw ekspedycji jest pracą przy przeróbce mechanicznej węgla.

W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżący podniósł, że zgodnie z § 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, prace te powinny być wykonywane stale i w pełnym zakresie czasu pracy. Zauważył, że wystawianie faktur i prowadzenie dokumentacji sprzedaży z pewnością nie należy do „prac wykonywanych bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla”, o których mowa w wykazie B dział IV, pkt 9, do którego odsyła § 8a rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Skarżący podkreślił także, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, jak to niejednokrotnie stwierdził Sąd Najwyższy, powinny być wykładane ściśle jako przepisy bezwzględnie obowiązujące.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podnieść należy, że zarzut dotyczący naruszenia przepisów postępowania uchyla się spod kontroli Sądu Najwyższego z tego powodu, że nie powołano w nim żadnego przepisu prawa procesowego.

Uzasadniony jest natomiast zarzut naruszenia art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ze stanowiska zaprezentowanego w zaskarżonym wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny uznał pracę ubezpieczonego wykonywaną na stanowiskach inspektora zbytu i inspektora ekspedycji w zakładzie zaliczonym do zakładów przeróbczych za pracę bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla, a więc za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W stwierdzeniu tym zawiera się ocena prawna ustalonego stanu faktycznego, który Sąd drugiej instancji przejął od Sądu pierwszej instancji, co wynika z motywów rozstrzygnięcia tego Sądu. Ocenę tę Sąd Najwyższy uznał za błędną.

Trafny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że praca ubezpieczonego – z uwagi na czynności, jakie wykonywał w spornym okresie na wskazanych wyżej stanowiskach pracy - nie może być uznana za dozór inżynieryjno – techniczny, kontrolę jakości produkcji i usług zakładu przeróbki mechanicznej węgla, co zresztą uzasadniałoby kwalifikację tych czynności wyłącznie do pracy wymienionej w wykazie A, dziale XIV, poz. 24, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze do prac w warunkach szczególnych, określoną jako dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (tak jak to uczynił pracodawca. Ponadto zakwalifikowanie wykonywanych czynności do tej pozycji wykazu A nie uprawniałoby ubezpieczonego do emerytury. Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat (dla mężczyzn), a 60 lat ubezpieczony osiągnie w 2012 r.

Ocenie zatem podlega kwalifikacja pracy ubezpieczonego dokonana przez Sąd drugiej instancji, którą skarżący kwestionuje. Zgodnie z pkt 9, działu IV, wykazu B - załącznika do powyższego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - do prac w warunkach szczególnych zaliczone zostały prace wykonywane bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla w zakładach górniczych. Z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku wynika, że ubezpieczony w spornym okresie w ramach powierzonych mu obowiązków pracowniczych wykonywanych na wyżej wymienionych stanowiskach całą dniówkę pracował w biurze, znajdującym się obok pomieszczenia, w którym ważono węgiel. W biurze tym zajmował się prowadzeniem rejestru wjazdów i wyjazdów kierowców, wypisywaniem dokumentów przewozowych, faktur gotówkowych i poleceń załadunku. Brał też udział w kontrolnych ważeniach samochodów; wtedy musiał wyjść z biura do pomieszczenia, gdzie ważono węgiel, stanąć koło wagi i sprawdzić czy samochód został na niej prawidłowo ustawiony. Ważenia te odbywały się raz, dwa lub trzy razy w tygodniu i trwały od godziny do półtorej godziny. Zdarzało się,

że w czasie jednej dniówki ważono więcej samochodów, dwa lub trzy, jak też, że ważenia odbywały się jeden raz w tygodniu. Ubezpieczony sprawdzał także załadunek samochodów – 1 raz w ciągu dniówki roboczej. W tym celu musiał wyjść z biura do miejsca załadunku i skontrolować czy załadowano taki asortyment, jaki wynikał z polecenia załadunku. Sąd Apelacyjny, inaczej niż Sąd pierwszej instancji, nie przydał istotnego znaczenia kwestii częstotliwości wykonywania przez ubezpieczonego ważeń kontrolnych, gdyż stwierdził, że całość jego obowiązków wykonywanych na tych stanowiskach była *stricte* związana z czynnościami ekspedycyjnymi rozumianymi jako „część prac wykonywanych bezpośrednio przy procesie przeróbki mechanicznej węgla”. Wynika z tego, że wszystkie czynności, w tym praca związaną z prowadzeniem dokumentacji ekspedycyjnej, zostały uznane za pracę wykonywaną bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla w zakładach górniczych. Zwrócić należy uwagę, że koncepcja Sądu Apelacyjnego – w zakresie czynności ubezpieczonego związanych z prowadzeniem dokumentacji (pracy biurowo-administracyjnej) zdaje się bazować na dorobku judykatury dotyczącym pracy w warunkach szczególnych określonej w wykazie A, dziale XIV, poz. 24, gdzie wprost wymienia się dozór inżynierijno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. To w odniesieniu do tej pozycji Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2007 r., I UK 195/07 (LEX nr 375610) uznał, że osoba wykonująca dozór inżynierijno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności. W mającej zastosowanie w niniejszej sprawie regulacji wymienia się prace wykonywane bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla w zakładach górniczych, a zatem nie sposób na zasadzie pełnej analogii powielać stanowisko wyrażone w sprawie I UK 195/07. Zgodnie z poglądami wyrażonymi w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007, III UK 62/07, LEX nr 375653, z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz.203, z dnia 6 grudnia 2007, III UK 66/07, LEX nr 483283, oraz z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022), prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o

emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS opiera się na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Poz. 9 działu IV wykazu B kładzie nacisk na bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem mechanicznej przeróbki węgla, nie wskazuje natomiast na jakikolwiek dozór nad pracami związanymi z tą przeróbką. Oznacza to, że tylko praca pozostająca w takim bezpośrednim związku jest pracą w narażeniu na szkodliwe czynniki w stopniu, który może prowadzić do szybszego obniżenia wydolności organizmu.

Proces mechanicznej przeróbki węgla polega na sortowaniu według wielkości ziaren i kawałków węgla, rozdrabnianiu, klasyfikacji wodnej lub powietrznej, dla rozdzielania drobnych ziaren węgla według wielkości, wzbogacaniu, czyli rozdzielaniu minerałów według składu, mającym na celu zwiększenie zawartości substancji palnej w węglu przez częściowe usunięcie z niego domieszek substancji mineralnej, suszeniu (odwadnianiu), czyli zwiększeniu zawartości substancji palnej przez częściowe lub całkowite usunięcie balastu w postaci wilgoci, odpylaniu, co wynika z potrzeb technologii procesów przeróbczych i względów BHP, mieszaniu, mającemu na celu uśrednienie parametrów węgla, brykietowaniu lub aglomeracji, w celu spojenia najdrobniejszych ziaren miazów węglowych w kawałki o większych rozmiarach (patrz: B.Roga, K.Tomków, Chemiczna technologia węgla, WN-T, Warszawa 1971, T.Laskowski, S.Błaszczczyński, M.Ślusarek, Wzbogacanie kopalni w cieczach ciężkich, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1979, P.Wasilewski, E.Kobel-Najzarek, Chemia i technologia chemiczna węgla kamiennego, Skrypt Politechnika Śląska nr 821, Gliwice 1980. J.Nawrocki, A. Świerkot-Kopała, Wzbogacalniki z cieczą zawieszinową oraz metody oceny ich pracy, Skrypt Politechnika Śląska nr 1620, Gliwice 1992). Z tego względu poważne wątpliwości budzi pogląd, że czynności

związane z ważeniem kontrolnym samochodów załadowanych węglem i kontrolą zgodności asortymentu węgla załadowanego z poleceniem załadunku stanowiły „część prac wykonywanych bezpośrednio przy procesie przeróbki mechanicznej węgla”. Nie budzi natomiast żadnych wątpliwości, że prowadzenie dokumentacji ekspedycyjnej (związanej ze zbytem węgla) nie stanowiło pracy wykonywanej bezpośrednio przy mechanicznej przeróbce węgla. Dla takiej konstatacji nie są konieczne wiadomości specjalne z zakresu przetwórstwa węgla kamiennego. Nie jest też istotne, że ubezpieczony wykonywał swoją pracę w zakładzie przeróbczym, jeśli nie była ona bezpośrednio związana z mechaniczną przeróbką węgla.

Definicję ustawową "pracy w szczególnych warunkach" zawiera art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Mianowicie, zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Nawet przy przyjęciu mocno wątpliwej tezy, że ważenie kontrolne samochodów załadowanych węglem i kontrolę załadunku można uznać za zrównane z pracą związaną bezpośrednio z mechaniczną przeróbką węgla, znaczenie ma wymiar tych czynności w obowiązującym czasie pracy. Zatem przy takiej koncepcji istotne znaczenie miała częstotliwość wykonywanych przez ubezpieczonego ważeń kontrolnych i kontroli załadunku, przekładająca się na czas ich wykonywania w ramach dniówki roboczej. Jak wynika z poczynionych ustaleń, czas poświęcony na wykonanie tych czynności nie dawał podstawy do uznania, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku wykonywał pracę w szczególnym charakterze.

Odnosząc się zaś do zakładowego wykazu stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, podkreślić należy, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w



szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wydane zostało na podstawie art. 55 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), zawierającego delegację dla Rady Ministrów do określenia rodzajów prac lub stanowisk pracy oraz warunków, na podstawie których osobom wymienionym w art. 11 ust. 3 oraz w art. 53 ust. 2 i 3 ustawy przysługuje prawo do emerytury w określonym wieku, niższym niż to wynika z art. 26 ust. 1 pkt 1 oraz wzrost emerytury lub renty, o którym mowa w art. 54 ust. 1 pkt 2. Przepisy § 1 ust. 2 i 3 tego rozporządzenia Rady Ministrów zobowiązujące ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralne związki spółdzielcze do ustalenia wykazów stanowisk pracy w podległych im zakładach nie dotyczą materii regulowanej art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach. Nie określają one bowiem ani wieku emerytalnego, ani rodzajów i stanowisk pracy, ani warunków przechodzenia na emeryturę. Przepisy te nie wkraczają w sferę praw podmiotowych pracownika, lecz stanowią dyrektywę dla organów zwierzchnich lub nadzorujących zakłady pracy do prowadzenia wykazów stanowisk pracy wymienionych w załączniku do rozporządzenia (por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004, P 17/03). Upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych wynikające z § 2 ust. 2 tego rozporządzenia nie stwarzało podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, lecz obejmowało tylko ustalenie w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach i nie przewidywało możliwości wykroczenia poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienione w załączniku do rozporządzenia. Na tej podstawie wymienione podmioty mogły tylko wskazać, na których stanowiskach są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B, nigdy zaś ustanawiać nowych stanowisk pracy. Dotyczy to oczywiście także wykazów zakładowych. Wykazy resortowe (także i zakładowe) mają zatem charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy (zakładowy) ułatwia identyfikację określonego

stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach – w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym np. prace wykonywane bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla. Innymi słowy, zarządzenia resortowe i wykazy zakładowe mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej. Z faktu, że w wykazie zakładowym wskazano, iż dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach, oczywiście wtedy, kiedy ustalone okoliczności faktyczne nie sprzeciwiają się takiemu domniemaniu.

W niniejszej zaś sprawie nie sposób uznać, że ogół ustalonych czynności, które ubezpieczony wykonywał w ramach obowiązków pracowniczych na zajmowanych stanowiskach, dawał podstawę do ich zakwalifikowania jako pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, nawet gdyby przyjąć co do czynności związanych z ważeniem kontrolnym samochodów załadowanych węglem i z kontrolą zgodności asortymentu węgla załadowanego z poleceniem załadunku, że miały one charakter pracy wykonywanej bezpośrednio przy mechanicznej przeróbce węgla.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>16</sup> k.p.c. orzeczono jak w sentencji.